

Prasa województwa pomorskiego w okresie referendum ludowego i wyborów do Sejmu Ustawodawczego

Kamila Churska-Wołoszczak

Referendum ludowe i wybory do Sejmu Ustawodawczego¹ były momentem formalnego przejścia władzy, którą komuniści dzięki decyzjom Stalina zdobyli już w chwili powołania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, a następnie utworzenia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej². Referendum, zwane głosowaniem ludowym, przeprowadzono głównie w celu odsunięcia terminu wyborów. Ponadto zostało ono potraktowane przez PPR i jej sojuszników z Bloku Demokratycznego jako próba generalna przed ostatecznym głosowaniem³. Sfałszowane wybory do Sejmu Ustawodawczego były natomiast demonstracją siły i bezkarności komunistów.

Kampania propagandowa Bloku Demokratycznego przed wspomnianymi głosowaniami

osiągnęła niespotykane wcześniej rozmiary – miała charakter totalny i była prowadzona za pomocą wszystkich dostępnych metod, form i środków. Jednym z najważniejszych rodzajów propagandy pośredniej (impersonalnej)⁴, była ta, którą realizowano za pomocą środków masowego przekazu (radia, prasy i kina). W okresie referendum i wyborów ówczesny rynek medialny był praktycznie w całości podporządkowany potrzebom Bloku Demokratycznego. Widać to również na przykładzie prasy – w skali kraju ogromna większość tytułów była organami prasowymi PPR lub partii wchodzących w skład Bloku. Niezależną od komunistów kampanię propagandową prowadziły jedynie nieliczne tytuły związane z Polskim Stronnictwem Ludowym⁵

¹ Na temat referendum ludowego i wyborów do Sejmu Ustawodawczego zob. szerzej: Cz. Osękowski, *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*, Warszawa 2000; Tenże, *Wybory do Sejmu z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000; *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki* [w:] *Dokumenty do dziejów PRL*, z. 4, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1993.

² *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947 r.*, wstęp, wybór i oprac. J. Wrona, Warszawa 1999.

³ W referendum ludowym, które zostało przeprowadzone 30 czerwca 1946 r., głosujący odpowiedzieli na 3 pytania: 1. Czy jesteś za zniesieniem Senatu? 2. Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego wprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki narodowej z zachowaniem podstawowych uprawnień inicjatywy prywatnej? 3. Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic państwa polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej; Cz. Osękowski, *Referendum...*, s. 32.

⁴ Szerzej na temat teorii propagandy zob.: B. Dobek-Ostrowska, J. Fras, B. Ociepka, *Teoria i praktyka propagandy*, Wrocław 1999.

⁵ Wśród najważniejszych tytułów można wymienić: dziennik „Gazeta Ludowa”, tygodnik „Chłopski Sztandar” oraz pisma wydawane lokalnie: „Piast” czy „Polska Ludowa”.

czy wydawnictwa sygnowane przez oddziały podziemia niepodległościowego.

W niniejszym tekście uwzględniono głównie dzienniki wydawane na Pomorzu południowym i Kujawach w latach 1946–1947. Warto zaznaczyć, że rynek prasowy ówczesnego województwa pomorskiego był stosunkowo duży. W okresie od 1945 do 1948 roku w pięciu największych miastach ukazywało się łącznie 98 tytułów – najwięcej w Bydgoszczy oraz Toruniu⁶. Ta liczba obejmowała nie tylko prasę codzienną, ale również wydawnictwa naukowe i branżowe⁷. Wśród najważniejszych tytułów należy wymienić: „Trybunę Pomorską” (organ prasowy KW PPR w Bydgoszczy), „Robotnika Pomorskiego”, „Robotnika Kujawskiego” (dzienniki związane z WK PPS), „Ziemię Pomorską” oraz „Ilustrowany Kurier Polski” (organ prasowy Stronnictwa Pracy). Do grupy dzienników warto dołączyć ukazujący się raz w tygodniu „Głos Demokratyczny” (tygodnik Stronnictwa Demokratycznego)⁸. Wszystkie te tytuły prowadziły działania propagandowe na rzecz komunistów. Partia opozycyjna – PSL – na poziomie lokalnym nie posiadała własnego pisma.

Założenia kampanii propagandowej realizowanej za pomocą środków masowego przekazu

Środki masowego przekazu, podobnie jak inne instytucje i podmioty zaangażowane w kampanie propagandowe na rzecz komunistów,

realizowały głównie dyrektywy centralne pochodzące z KC PPR czy Ministerstwa Informacji i Propagandy (MIiP). Były one przekazywane do Komitetu Wojewódzkiego czy Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy, skąd trafiały do redakcji poszczególnych gazet oraz rozgłośni Polskiego Radia.

W okresie referendum instrukcję w sprawie akcji głosowania ludowego wydało między innymi MIiP. Uwzględniono w niej najważniejsze wytyczne dla akcji prasowo-radiowej. Według tego dokumentu jedną z istotniejszych kwestii była popularyzacja samego aktu głosowania⁹. Duży nacisk kładziono również na upowszechnienie wiadomości na temat referendum przez publikowanie kalendarza czynności głosowania ludowego, informacji na temat podziału województwa na okręgi i obwody oraz sprawdzania list wyborców. Akcją zachęcania do pozytywnej odpowiedzi na wszystkie pytania planowano przeprowadzić przez publikację artykułów odnoszących się do każdego z nich. Podano przykłady tytułów, które powinny znaleźć się w prasie: „Rola Senatu w Polsce przedwrześniowej”, „Wsteczna rola Senatu za granicą”, „Co dała Polsce reforma rolna i nacjonalizacja przemysłu”¹⁰. Ponadto wskazywano na skuteczność zamieszczania w publikacjach prasowych wypowiedzi miejscowych przedstawicieli władz, związków zawodowych, nauczycieli, ale również robotników i mieszkańców wsi. Podkreślano także konieczność zmobilizowania ludności przez

⁶ Po 40 tytułów – w Bydgoszczy i Toruniu, 8 – w Inowrocławiu, 7 – we Włocławku i 3 – w Grudziądzu. Dokładny wykaz oraz charakterystykę tytułów prasowych wydawanych na terenie województwa pomorskiego w latach 1945–1948, zob. szerz.: L. Belzyt, *Prasa codzienna i periodyki w województwie pomorskim w latach 1945–1948*, „Zapiski Historyczne” 1984, z. 1, s. 111–115.

⁷ M. Czyżniewski, *Obraz społeczeństwa radzieckiego w prasie pomorskiej (1945–1953)*, „Zapiski Historyczne” 2001, z. 1, s. 68.

⁸ *Sprawozdanie wojewody pomorskiego za lipiec 1946 r.* [w:] *Rok 1946. Województwo pomorskie. Sprawozdania sytuacyjne wojewody oraz protokoły ze zjazdów starostów i prezydentów miast wydzielonych*, oprac. E. Borodij, J. Kutta, red. nauk. R. Kozłowski, Warszawa 1998, s. 108.

⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej AIPN), 1559/114, Instrukcja dla Wojewódzkich Urzędów i Oddziałów Powiatowych Informacji i Propagandy w sprawie akcji głosowania ludowego z dnia 18 V 1946 r., k. 57.

¹⁰ Tamże, k. 58.

poruszanie kwestii ważnych dla konkretnych regionów Polski, np. wzbudzanie nastrojów antyniemieckich na Ziemiach Zachodnich itp.¹¹

W okresie wyborczym już na początku grudnia 1946 r. KW PPR w Bydgoszczy dysponował szczegółowymi wytycznymi na temat przebiegu prasowej kampanii wyborczej¹². W jednym z dokumentów wyszczególniono najważniejsze zagadnienia, z którymi dziennikarze mieli zapoznawać czytelników. Za priorytetowe uznano cztery kwestie. Po pierwsze, zdaniem władz partyjnych, prasa pomorska najwięcej miejsca miała poświęcać współpracy pomiędzy PPR a PPS. Kolejnym eksponowanym zagadnieniem miała być, jak to ujęto w dokumencie, „bezwzględna, bezkompromisowa walka z podziemiem i jego legalną przybudówką PSL”. Wśród najważniejszych zagadnień znalazło się również upowszechnianie i popularyzowanie działań Bloku Demokratycznego. Szczególnie duży nacisk kładziono na przybliżanie czytelnikom założeń i korzyści wynikających z realizacji planu trzyletniego. Ostatnim problemem, który zdaniem PPR powinien być eksponowany w czasie kampanii wyborczej, była sprawa Daniny Narodowej, którą postulowano połączyć

z problematyką zagospodarowania Ziemi Zachodnich¹³.

Analiza wspomnianych tytułów prasowych pozwala jednoznacznie stwierdzić, że założenia partyjnych władz centralnych były sumiennie realizowane przez redakcje lokalnych pism.

„Zwyrodniali peeselowcy” – obraz członków PSL w prasie pomorskiej

W okresie poprzedzającym referendum i wybory na łamach bydgoskiej prasy partyjnej, w ramach realizacji przytaczanych powyżej wytycznych, z dużą częstotliwością pojawiały się artykuły, w których krytykowano wszelkie przejawy działalności PSL¹⁴. Taktyka komunistów polegała więc na prowadzeniu dwóch równie intensywnych kampanii – pozytywnej oraz negatywnej. Ta druga sprowadzała się do oczerniania przeciwników, czyli szeroko pojętego Zachodu, opozycji politycznej oraz podziemia niepodległościowego. Ze względu na niezwykle szeroki zakres zagadnienia oraz regionalny charakter niniejszego tekstu uwzględnione zostały głównie publikacje dotyczące pomorskich struktur PSL¹⁵.

Artykuły te były swoistym uzupełnieniem wizerunku PSL kreowanego przez media

¹¹ Jest to jeden z przykładów technik propagandowych polegających na posługiwaniu się stereotypami w celu wzbudzenia konkretnych nastrojów społecznych; AIPN, 15159/114, Instrukcja dla Wojewódzkich Urzędów i Oddziałów Powiatowych Informacji i Propagandy w sprawie akcji głosowania ludowego z dnia 18 V 1946 r., k. 59.

¹² Najważniejsze punkty kampanii wyborczej ustalano między innymi w KC PPR na posiedzeniu Sekretariatu, które miało miejsce 15 XI 1946 r. Tę kwestię omawiał W. Bieńkowski, który przybliżył obecnym plan wydawnictw oraz najważniejsze kwestie wokół których miała się toczyć kampania wyborcza. Wskazano również na konieczność prowadzenia „kontrpropagandy szeptanej”. Zob. szerz: *Protokół nr 31 z posiedzenia Sekretariatu KC PPR z dnia 15 listopada 1946 r.* [w:] *Protokoły posiedzeń Sekretariatu KC PPR 1945–1946* [w:] *Dokumenty do dziejów PRL, z. 14*, oprac. A. Kochański, Warszawa 2001, s. 466–469.

¹³ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej APBy), KW PPR w Bydgoszczy, sygn. 25, *Kampania wyborcza w 1-ej dekadzie grudnia b.r. na łamach prasy pomorskiej, 11 XII 1946 r.*, bp.

¹⁴ Na temat obrazu PSL w prasie komunistycznej zob. także: D. Klimczak, *Propaganda komunistyczna wobec PSL w okresie referendum ludowego 1946 i wyborów do Sejmu Ustawodawczego 1947 roku. Studium na przykładzie „Echa Krakowa”* [w:] *Koniec jałtańskich złudzeń. Sfałszowane wybory – 19 I 1947*, red. M. Wenklar, Kraków 2007, s. 177–185; P. Bartkowiak, *PSL na Ziemi Lubuskiej w świetle prasy wielkopolskiej w latach 1945–1947* [w:] *PSL w realiach społeczno-politycznych Dolnego Śląska drugiej połowy lat czterdziestych XX w.*, wstęp i oprac. J. Syrnyk, Wrocław 2008, s. 132–141.

¹⁵ Należy jednak podkreślić, że teksty dotyczące sytuacji międzynarodowej, ogólnopolskich struktur PSL lub podziemia niepodległościowego stanowiły ogromną część artykułów. Były to głównie komunikaty PAP lub przedruki z tytułów ogólnopolskich.

ogólnopolskie. Komuniści oraz ich sojusznicy z Bloku Demokratycznego zdawali sobie bowiem sprawę, że przedstawione dowody nieuczciwości PSL na szczeblu lokalnym odniosą lepszy skutek propagandowy niż przykłady ogólnopolskie. Dlatego pomorscy dziennikarze pozostawali w stałym kontakcie z funkcjonariuszami UB, którzy dostarczali informacji na temat kolejnych aresztowań członków PSL, konfliktów wewnątrz stronnictwa czy likwidacji jego komórek organizacyjnych. W dokumentacji WUBP w Bydgoszczy zachowały się dokumenty świadczące o przesyłaniu przez szefów PUBP gotowych artykułów do KW PPR, które następnie w nieco zmienionej formie były zamieszczane w prasie pomorskiej¹⁶.

Prasowa kampania wymierzona w PSL miała kilka charakterystycznych etapów. W pierwszym, przypadającym w początkach 1946 r., koncentrowano się przede wszystkim na uwytkowaniu konfliktów pomiędzy członkami stronnictwa. W tym okresie eksponowano również rzekomo negatywne nastawienie przedstawicieli PSL do reformy rolnej czy świadczeń rzeczowych. Następnie, wraz z narastaniem represji ze strony aparatu bezpieczeństwa, donoszono o nowych aresztowaniach czy procesach. Jednocześnie starano się wykazać istniejące związki pomiędzy PSL i podziemiem niepodległościowym. Ostatni etap kampanii wyborczej został zdominowany przez doniesienia o rozwiązywanych kołach stronnictwa lub o członkach opuszczających jego szeregi.

W okresie poprzedzającym 30 czerwca 1946 r. starano się przekonać czytelników, że PSL reprezentuje interesy właścicieli majątków ziemskich i jest przeciwne reformie rolnej. Na łamach „Trybuny Pomorskiej” publikowano artykuły, w których podawano przykłady działaczy PSL unikających wywiązywania się z tzw. świadczeń rzeczowych oraz występujących w obronie posiadaczy dużych gospodarstw rolnych. Znaczną część tekstów poświęcono także reprezentantom PSL oskarżonym o różne przestępstwa natury gospodarczej. Doskonałym przykładem był przypadek Michała Nowakowskiego, komisarza ziemskiego w powiecie inowrocławskim, który został oskarżony o nadużycia sięgające 2 milionów złotych¹⁷. Po publikacji artykułu władze PSL zaprotestowały i oświadczyły, że komisarz nigdy nie był członkiem stronnictwa. Redakcja „Trybuny Pomorskiej” w odpowiedzi stwierdziła, że nie dysponuje co prawda dokumentami poświadczającymi przynależność partyjną Nowakowskiego, jednak wielu pracowników Urzędu Ziemskiego potwierdzało jego sympatie dla ruchu ludowego i niechęć do PPR¹⁸. Jest to doskonały przykład manipulacji stosowanych przez dziennikarzy organu prasowego KW PPR. Nie był to jednak sposób działania charakterystyczny jedynie dla „Trybuny Pomorskiej”, bo również redakcja organu prasowego WK PPS w podobny sposób naginała pewne fakty. W marcu 1946 r. „Robotnik Pomorski” opublikował artykuł, w którym opisano przypadek Stefana Tyczyńskiego z powiatu brodnickiego, który został oskarżony o nadużycia

¹⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy (dalej AIPN By), 053/2, Pismo szefa PUBP w Lipnie do KW PPR w Bydgoszczy, 30 V 1946 r., k. 100; AIPN By, 050/2, t. 1, Sprawozdanie dekadowe za okres od dnia 17 do 27 III 1946 r., k. 51. Na podstawie tekstów przesłanych przez szefów PUBP w Lipnie i Grudziądzu na łamach prasy pomorskiej opublikowano następujące teksty: *Nic dziwnego, że Polska demokratyczna nie podobała mu się. Agent Gestapo i prowokator – prezesem PSL. „Wierny sługa” p. Mikołajczyka przed Sądem Specjalnym*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 163; *„Lojalni demokraci” z PSL. Przechowywał „na pamiętkę” broń niemiecką*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 132.

¹⁷ Nowakowski został oskarżony o sprzedaż majątku będącego pod przejściową administracją Urzędu Ziemskiego oraz nielegalny handel cukrem; *Komisarz ziemski – milionowym aferzystą. Sąd doraźny ukarze szkodnika – wybitny działacz PSL-owski pospolitym złodziejem*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 22.

¹⁸ *Oblicze „ideowe” Nowakowskiego milionowego aferzysty w Inowrocławiu*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 29.

gospodarcze w związku z dzierżawą majątku rolnego. Znalazł się w nim następujący fragment: „Tyczyński jak stwierdziło śledztwo był wrogo nastawiony do demokratycznego ustroju czemu niejednokrotnie dawał wyraz w publicznych wypowiedziach. Zapytany w czasie śledztwa o przynależność partyjną odpowiedział, że do żadnej partii nie należy, ale ma zamiar zgłosić akces do PSL-u”¹⁹. Felieton zatytułowano „Kandydat do PSL-u sabotażystą i oszustem”.

W drugiej połowie 1946 r. łamy prasy pomorskiej, a zwłaszcza organu KW PPR, zostały zdominowane doniesieniami o licznych aresztowaniach lub procesach członków PSL, a przed samymi wyborami – o likwidacji jego kolejnych komórek. Należy podkreślić, że w porównaniu z pierwszą połową roku nastąpił znaczny wzrost liczby publikacji poświęconych partii Stanisława Mikołajczyka. Było to bezpośrednio związane z koncepcją kampanii propagandowej, ale również z intensyfikacją działań UB, która miała doprowadzić do likwidacji stronnictwa.

Teksty zamieszczane w „Trybunie Pomorskiej” w drugiej połowie 1946 r., i odnoszące się do członków PSL, można podzielić na trzy grupy. Wszystkie z nich dotyczą pomówień, aresztowań i procesów przedstawicieli ruchu ludowego, różnią się jednak zarzutami kierowanymi pod ich adresem.

W pierwszej grupie znajdują się teksty dotyczące współpracy PSL z oddziałami podziemia niepodległościowego. Były one publikowane praktycznie przez cały 1946 r., jednak największe

nasilenie miały w okresie rozwiązania Zarządów Powiatowych stronnictwa w Toruniu, Tucholi i Grudziądzu²⁰. Dziennikarze prasy pomorskiej podkreślali, że były to niezbite dowody współpracy członków PSL z leśnymi bandami, jak nazywano oddziały podziemia niepodległościowego. Warto zaznaczyć, że w tego typu tekstach uciekano się do różnego rodzaju manipulacji. Przykładowo, w artykule dotyczącym zawieszenia ZP PSL w Toruniu podkreślono, że wiceprezes powiatowy Józef Zachara został aresztowany za przekazanie do dyspozycji członkom oddziału „Ryngrafa” z Otłoczyna swojego samochodu²¹. Tymczasem zatrzymano go za podobne wykroczenie, ale popełnione w okolicach Radomia.

W drugiej grupie można umieścić artykuły mówiące o rzekomych malwersacjach finansowych i nadużyciach gospodarczych²². Zazwyczaj dotyczyły one rzekomych oszustw dokonywanych przez członków PSL w spółdzielniach rolniczych. Publikowane teksty nie wiązały się jednak z rzetelną oceną faktów, ale były raczej zbiorem insynuacji. Doskonałym tego przykładem był artykuł „Do pamiętnika peeselowców. »Spółdzielcy« jakich nam potrzeba”. Opisano w nim działania kierownika punktu zsyphu zboża kontyngentowego, który miał dopuścić się oszustwa, sprzedając je na wolnym rynku. Autor felietonu zaznaczył, że choć członkowie PSL nie byli związani ze sprawą, to ponosili za nią odpowiedzialność, ponieważ, zasiadając we władzach Spółdzielni, obdarzyli nieuczciwego kierownika zbyt dużym zaufaniem²³. Redakcja

¹⁹ *Kandydat do PSL-u sabotażystą i oszustem*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 69.

²⁰ *Za współpracę z podziemiem. Rozwiązanie PSL w Grudziądzu*, „Trybuna Pomorska” 1947, nr 11; *PSL w Toruniu zawieszono*, „Robotnik Kujawski” 1946, nr 336; *Zawieszenie działalności PSL Tuchola*, „Ilustrowany Kurier Polski” (dalej „IKP”) 1946, nr 354.

²¹ *Toruński matecznik PSL*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 298; AIPN By, 044/498 t.1, Wyrok WSR w Bydgoszczy z dnia 17 IV 1947 r., k. 25–26.

²² *Al. Klepczarek i unrowskie kakao. Członek Rady Naczelnej PSL aresztowany za nielegalny handel kradzionymi towarami UNRRA*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 228.

²³ *Peeselowcom do pamiętnika. »Spółdzielcy« jakich nam nie potrzeba*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 282; *Jeszcze o peeselowskich »Spółdzielcach«*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 285.

„Trybuny” podkreślała jednocześnie dobre intencje przyświecające publikacji: „Ujawniając te niesłychanie przykre rzeczy, które zresztą nie od dziś zachodzą na terenie powiatu wąbrzeskiego, czynimy to w interesie wsi polskiej w nadziei, że odpowiednie czynniki zajmą się szkodnikami i spowodują, aby wreszcie przerwali swą antyspołeczną działalność, wymierzoną ostrzem swym w biednego chłopca”²⁴. W innych tego typu artykułach do publicznej wiadomości podawano nazwiska członków PSL, którzy byli oskarżani przez Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym o niewywiązywanie się z obowiązku świadczeń rzeczowych²⁵.

Trzecią grupę artykułów tworzyły felietony, w których zarzucano członkom PSL współpracę z Niemcami w czasie II wojny światowej. W tekstach szeroko opisywano ich sylwetki, działalność wojenną i powojenną. Wybrani członkowie PSL w artykułach publikowanych na łamach „Trybuny Pomorskiej” byli posądżani o denuncjowanie Polaków, służbę w niemieckiej policji, czy podpisanie III grupy niemieckiej listy narodowościowej. W tym celu przytaczano obszernie relacje świadków niegodnego zachowania przedstawicieli stronnictwa w czasie II wojny światowej.

Ważną część artykułów publikowanych przed wyborami stanowiły również teksty,

w których donoszono o likwidacji kolejnych komórek organizacyjnych PSL. Największe nasilenie publikacji tego typu miało miejsce na przełomie 1946 i 1947 r.²⁶ Najczęściej zamieszczano w nich fragmenty rezolucji uchwalanych przez byłych członków stronnictwa, którzy krytykowali kierownictwo PSL oraz wyrażali swoje poparcie dla partii Bloku Demokratycznego.

Teksty poświęcone PSL nie miały nic wspólnego z dziennikarskim obiektywizmem. Już same tytuły artykułów były pełne obelg pod adresem przedstawicieli opozycji i podziemia niepodległościowego. Oto niektóre z nich: „Organizatorzy i wykonawcy mordów politycznych z PSL. Prezes Zarządu PSL w gminie Chlebno członkiem bandy NSZ”²⁷, „Zwyrodniały peeselowiec. Prezes gromadzki PSL – gwałcił nieletnie dziewczęta”²⁸, „Zdemaskowanie faszystowskiej grupy podziemnej w grudziądzkim PSL-u”²⁹, „Rewolwery i bykowce jako »środek agitacyjny«. Faszyci i peeselowcy kroczą w jednym szeregu”³⁰.

„Mordercy, bandyci, faszyci...” – obraz podziemia niepodległościowego w prasie pomorskiej

Kolejnym elementem kampanii negatywnej prowadzonej na łamach prasy pomorskiej były teksty odnoszące się do podziemia niepodległościowego. Artykuły związane z tym tematem

²⁴ *Peeselowcom do pamiętnika. „Spółdzielcy”...*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 282.

²⁵ *PSL-owcy w województwie pomorskim świecili przykładem w niezdawaniu świadczeń rzeczowych*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 296; *Niezwykła bezczelność PSL-owskiego bogacza. Zagrabił plony pracy robotnika rolnego i zniweczył je*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 297.

²⁶ *Dalszy rozkład stronnictwa p. Mikołajczyka w województwie pomorskim*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 261; *Wieś pomorska zrywa z polityką p. Mikołajczyka. Organizacja PSL w wojew. Pomorskim rozpada się*, „Trybuna Pomorska” 1947, nr 16; *Chłopi opuszczają szeregi PSL*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 271; *Chłopi zrywają z PSL. Rezolucja*, „Robotnik Kujawski” 1947, nr 18.

²⁷ Tekst o oddziale kpt. Leona Mellera „Jędrusia”; „Trybuna Pomorska” 1946, nr 176.

²⁸ Tekst dotyczący Jana Jachecia, członka PSL – zarzut nie został potwierdzony na żadnym etapie śledztwa, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 289.

²⁹ Tekst dotyczący organizacji o rodowodzie WiN „Westerplatte”, „Trybuna Pomorska” 1947, nr 8.

³⁰ Krótki artykuł dotyczący rzekomego pobicia mieszkańca powiatu lipnowskiego za to, że nie przystąpił do PSL, „Trybuna Pomorska” 1947, nr 11.

pojawiały się w lokalnych dziennikach z częstotliwością jeszcze większą niż te, które dotyczyły PSL.

Warto zaznaczyć, że w prezentacji zagadnień związanych z opozycją polityczną i podziemiem widać pewną analogię – głównie chodzi tu o częstotliwość i formę artykułów ukazujących się w poszczególnych dziennikach. Podobnie jak w przypadku PSL rysuje się bowiem wyraźna dysproporcja pomiędzy liczbą tekstów dotyczących podziemia zamieszczonych w „Trybunie Pomorskiej” a liczbą tych, które ukazywały się w innych pismach³¹. Również retoryka stosowana przez dziennikarzy organu prasowego KW PPR w odniesieniu do żołnierzy podziemia była o wiele ostrzejsza niż w pozostałych tytułach.

Kwestia podziemia niepodległościowego, głównie ze względu na stopień zagrożenia dla władz komunistycznych, stała się jednym z centralnych punktów kampanii przedreferendalnej i przedwyborczej³². Praktycznie w każdym numerze „Trybuny Pomorskiej” znajdowały się doniesienia o likwidacji kolejnych oddziałów czy procesach ich członków. Taktyka przyjęta przez komunistów polegała bowiem na wytworzeniu w społeczeństwie psychozy strachu przed osobami zaangażowanymi

w działalność niepodległościową, ale także – zaufania do władzy komunistycznej, którą kreowano na obrońcę spokoju publicznego. Z jednej strony informowano więc o zbrodniczej działalności oddziałów podziemia, którym przypisywano udział w napadach na niewinnych ludzi, grabieżach i morderstwach³³. Z drugiej strony przedstawiano funkcjonariuszy MO i UB jako bohaterów stojących na straży bezpieczeństwa państwa³⁴. Dlatego na łamach prasy pomorskiej zawsze szeroko komentowano pogrzeby funkcjonariuszy wspomnianych formacji, którzy zginęli w potyczkach z oddziałami podziemia³⁵.

Zajmując się problemem podziemia niepodległościowego, podobnie jak w przypadku PSL, należy zwrócić uwagę na styl narracji i retorykę stosowaną w felietonach dotyczących tego zagadnienia. Dziennikarze prasy pomorskiej, podobnie jak i tytułów w ogólnopolskich, opisując np. procesy żołnierzy podziemia niepodległościowego, posługiwali się określeniami takimi jak: bandyci, terroryści, mordercy, faszyci. Nie znajdzie się tekstu o członkach organizacji partyzanckich, w którym nie padłby którykolwiek z przytoczonych lub podobnych epitetów. Najlepszym tego przykładem są tytuły niektórych artykułów: „NSZ-owska banda morderców

³¹ Temat praktycznie nie był poruszany na łamach „IKP” oraz „Głosu Demokratycznego”. Natomiast w niewielkim stopniu w prasie PPS i „Ziemi Pomorskiej”.

³² Na temat propagandy komunistycznej wobec podziemia niepodległościowego zob. także: M. Michalik, *Wizerunek Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w wybranych tytułach prasy centralnej z lat 1945–1947*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1999, nr 12; Tenże, *Wizerunek Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w wybranych tytułach prasy centralnej z lat 1945–1947 (cz. II)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1999, nr 13; R. Michalski, *„Obóz zdrady i reakcji” na łamach prasy pomorskiej w latach 1945–1956* [w:] *Opór społeczny i konspiracja w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, red. T. Chinciński, Z. Karpus, Bydgoszcz–Toruń 2007; P. Niwiński, *Obraz antykomunistycznej konspiracji niepodległościowej w propagandzie PRL* [w:] *Propaganda PRL. Wybrane problemy*, red. P. Semków, Gdańsk 2004, s. 61–67.

³³ *NSZ-owscy bandyci terroryzują ludność*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 39.

³⁴ *Padli na posterunku*, „Trybuna Pomorska”, 1946, nr 129; *Krwawe starcie oddziału MO i UB z NSZ-owskimi zbójcami. Ujęcie 7 bandytów z bronią w ręku w pow. nieszawskim*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 51.

³⁵ *Bydgoszcz potępia bratobójców z NSZ. Manifestacyjny pogrzeb zamordowanych milicjantów*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 99; *Manifestacyjny pogrzeb 5 poległych milicjantów. Zginęli śmiercią bohaterską w starciu z bandą NSZ*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 130; *Pogrzeb trzech milicjantów wielka manifestacja w Bydgoszczy*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 114.

»Szarego« stanie wkrótce przed sądem»³⁶, „Sztab faszystowskiej organizacji przed sądem. Proces szpiegów i wywrotowców w Bydgoszczy. Za judaszowskie srebrniki sprzedali honor Polaka»³⁷, „Przywódcy faszystowskiej bandy. Skazani na śmierć. Wyrok Sądu Wojskowego w Bydgoszczy na członków bandy Cichego»³⁸, „12 terrorystów skazanych na karę śmierci. Wyrok w bydgoskim procesie bandy »kapitana Jędrusia«»³⁹.

Negatywny obraz żołnierzy podziemia niepodległościowego był najdobitniej kreowany przez artykuły, które relacjonowały rozprawy sądowe. W tego typu tekstach najczęściej opisywano zbrodniczą działalność partyzantów. Artykuły dotyczące akcji podziemia przed ujęciem ich organizatorów nie były publikowane zbyt często. Następowало to dopiero po ich aresztowaniu. W ten sposób komuniści starali się nie dopuścić do powstania w społeczeństwie przekonania o sile i znaczeniu oddziałów niepodległościowych. Jednakże kiedy ich przedstawiciele zasiadali na ławach oskarżonych, lokalne dzienniki, a szczególnie organ prasowy KW PPR, rozpisywały się na temat rzekomo popełnianych przez nich zbrodni⁴⁰. W okresie przedreferendalnym

i przedwyborczym najczęściej miejsca poświęcono działalności następujących grup: oddziału Jerzego Gadzinowskiego „Szarego”, Leona Mellera „Jędrusia”, Henryka Siwonia „Ruczaja”, Marcjana Sarnowskiego „Cichego”, a także Okręgu Pomorskiego WiN oraz sztabu Pomorskiego Okręgu NSZ (NZW)⁴¹.

Należy zaznaczyć, że prasa pomorska w swoich relacjach z przebiegu procesów żołnierzy podziemia była częścią maszyny, której zadaniem było wykreowanie jak najgorszego wizerunku organizacji niepodległościowych. Kluczową rolę odgrywał w niej jednak wymiar sprawiedliwości, ponieważ procesy, a wcześniej śledztwa, były prowadzone w sposób odbiegający od jakichkolwiek standardów przyjętych w państwach demokratycznych, a niekiedy nawet – wbrew przepisom ówczesnego prawa.

Rozprawy sądowe wspomnianych oddziałów przybierały więc formę pokazową⁴², a oskarżeni często odpowiadali za czyny, których nie popełnili. Charakterystyczna była między innymi sprawa Okręgu Pomorskiego Zrzeszenia WiN, gdzie na trzy osoby skazane na karę śmierci tylko jedna miała bezpośredni

³⁶ „Trybuna Pomorska” 1946, nr 28.

³⁷ Tekst na temat Zrzeszenia WiN, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 223.

³⁸ „Trybuna Pomorska” 1947, nr 4.

³⁹ „Robotnik Pomorski” 1946, nr 214.

⁴⁰ 7 wyroków śmierci w procesie NSZ-owskiej bandy „Szarego”, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 45; *Nowy sukces w walce z ciemnymi siłami podziemia. Pomorski sztab NSZ również pod kluczem (Bydgoszcz)*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 181; *Działacz PSL – organizatorem mordów. 27 NSZ-ców przed Sądem Wojskowym w Grudziądzu. Główny oskarżony – prezes koła PSL – skazany na długoletnie więzienie*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 253; *Wyrok na członków pomorskiego sztabu WiN. Główni oskarżeni skazani na 10 lat więzienia*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 231; *Wyrok w procesie sztabu organizacji WiN*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 262; *Dziesięć wyroków skazujących w procesie sztabu NSZ, „IKP”* 1946, nr 253; *Trzy wyroki śmierci w procesie WiN, „IKP”* 1946, nr 270.

⁴¹ Na temat działalności oddziałów oraz procesów żołnierzy podziemia niepodległościowego w województwie pomorskim zob. szerz: K. Sidorkiewicz, *Represje organów wymiaru sprawiedliwości w sprawach politycznych w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, Toruń 2005, s. 82–139; Z. Biegański, *Sądownictwo i skazani na śmierć z przyczyn politycznych w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, Bydgoszcz 2003, s. 254–293.

⁴² Na temat procesów pokazowych zob. szerz: F. Musiał, *Procesy pokazowe jako forma represji. Rozprawy Zarządów Głównych Zrzeszenia WiN*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2006, nr 25; R. Szczęch, *Zniszczyć „reakcyjny kler”. Procesy pokazowe osób współpracujących z oddziałem Jana Totka ps. „Mewa” przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Rzeszowie w latach 1949–1950*, Kraków 2005.

związek z tą organizacją⁴³. Do procesu dołączono bowiem sprawy innych osób, aby dowieść, że Zrzeszenie działało nie tylko metodami politycznymi, ale uciekało się również do działań zbrojnych⁴⁴. Tego typu manipulacje miały miejsce w znacznej części procesów. Dziennikarze prasy pomorskiej w żaden sposób nie starali się zachować obiektywizmu, nie mówiąc już o weryfikacji faktów...

„Jedności to wiadomy znak – trzy razy »tak«” – hasła propagandowe

Niezwykle widocznym znakiem zaangażowania poszczególnych redakcji w kampanie propagandowe były hasła zamieszczane na łamach pomorskich dzienników przed referendum i wyborami. Krótkie, często rymowane, jednozdaniowe slogany były jedną z bardziej cenionych przez komunistów form propagandowych. Z tego względu w okresie poprzedzającym głosowanie ludowe i wybory były one wszechobecne – rozpowszechniano je nie tylko w formie drukowanej, ale również malowano na domach i ulicach, w miastach i na prowincji.

Hasła zamieszczały prawie wszystkie tytuły prasy pomorskiej⁴⁵. Najczęściej były one drukowane w dolnej części pierwszej strony gazety, chociaż nie było to regułą. Zazwyczaj w przypadku haseł podawano je większym stopniem

czcionki, aby były lepiej widoczne dla czytelników.

W sloganach przygotowywanych na potrzeby referendum i wyborów komuniści zawarli najważniejsze założenia realizowanej przez siebie kampanii propagandowej. Z tego względu w okresie referendum zachęcały one zazwyczaj do twierdzącej odpowiedzi na wszystkie pytania. Niekiedy w tym celu zamieszczano jedynie napisy: „3 x TAK” lub „Trzy razy tak w Głosowaniu Ludowym”⁴⁶. Bardzo często odwoływano się do pojęcia jedności, które miało wyrobić w czytelniku poczucie, że głosując niezgodnie z zaleceniami partii Bloku Demokratycznego, znajdzie się on poza nawiasem życia społecznego: „Jedności to wiadomy znak – trzy razy »tak«”⁴⁷, „Rozumieją ludzie prości, że potrzeba nam jedności, a jedności wspólny znak, to trzykrotne: tak tak tak”⁴⁸, „3 razy TAK! To wyraz jedności narodu polskiego”⁴⁹. Częściej jednak hasła odnosiły się do poszczególnych pytań referendum. Wśród najbardziej charakterystycznych można wymienić: „Zastanów się chwilę, a przyznasz bez trudu Senat – wróg postępu, wolności i ludu”⁵⁰, „Jeśli chcesz zachować ziemię na własność; Jeśli pragniesz rozwoju gospodarki chłopskiej; Jeżeli drogie są Tobie zdobycze ludu pracującego odpowiedz trzy razy »tak«”⁵¹, „Pomnij – Niemiec od Zachodu »Tak« – to zwarty front narodu”⁵², „Pomni ofiar »Krwawej Niedzieli« głosujemy

⁴³ Zob. szerz: Z. Biegański, *Sądownictwo i skazani...*, s. 266.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Należy zaznaczyć, że nie wszystkie tytuły w takim samym stopniu posługiwały się hasłami. W okresie poprzedzającym referendum najwięcej sloganów zamieściła „Trybuna Pomorska”. Z kolei w okresie wyborów redakcja organu prasowego KW PPR powstrzymała się od publikowania haseł. Podobnie było w przypadku „Ziemi Pomorskiej”. Stosunkowo dużo haseł zamieszczał tygodnik SD „Głos Demokratyczny”. Hasła pojawiały się również w „Robotniku Pomorskim” oraz „IKP”.

⁴⁶ „Ziemia Pomorska”, 1946, nr 155.

⁴⁷ „Trybuna Pomorska” 1946, nr 139.

⁴⁸ „Trybuna Pomorska” 1946, nr 135.

⁴⁹ „Ziemia Pomorska” 1946, nr 160.

⁵⁰ „Trybuna Pomorska” 1946, nr 144.

⁵¹ „Trybuna Pomorska” 1946, nr 132.

⁵² „Trybuna Pomorska” 1946, nr 136.

3 x »Tak« by nigdy więcej nie odrodziła się hydra germańska⁵³, „Miliony naszych braci ginęły z krzykiem nie zginęła! 3 x tak – nigdy nie zginie!”⁵⁴, „3 x tak Niemcom nie w smak”⁵⁵. Inne hasła obrażały oponentów politycznych oraz osoby, które nie głosowały zgodnie z zaleceniami komunistów: „Komu piątej kleпки brak mówi »nie« – choć myśli »tak«”⁵⁶. Niekiedy hasła zestawiano ze zdjęciami – w dniu referendum na ostatniej stronie „Trybuny Pomorskiej” opublikowano zdjęcie Józefa Becka w towarzystwie Adolfa Hitlera, pod którym zamieszczono podpis: „Służalcy Hitlera – Tak sanacja zaprzedała Polskę faszystom”, natomiast w górnej części strony wydrukowano hasło: „Jeśli nie chcesz aby znowu powtórzył się wrzesień głosuj trzy razy »Tak«”⁵⁷.

Pytania referendum – 3 x „Tak”

Z oczywistych względów w okresie poprzedzającym referendum, a dokładnie od początku czerwca 1946 r., najwięcej miejsca na łamach prasy pomorskiej zajmowały artykuły poświęcone pytaniom, które zostały postawione w głosowaniu

ludowym. Teksty te przybierały różne formy – były to przemówienia przedstawicieli RJN lub władz wojewódzkich partii⁵⁸, relacje z wieców i zebrań, w czasie których zachęcano do poparcia stanowiska komunistów, komentarze ekspertów⁵⁹ lub odpowiednio wyselekcjonowane opinie społeczeństwa⁶⁰. Wszystkim pytaniom poświęcano podobną ilość miejsca⁶¹. Należy zaznaczyć, że argumenty przytaczane w publikowanych artykułach były zbieżne z ogólnymi wytycznymi propagandowymi realizowanymi przez wszystkie środki masowego przekazu, również w agitacji bezpośredniej i pośredniej. Z tego względu przedstawiano Senat jako organ niedemokratyczny, do którego dostęp był ograniczany przez różnego rodzaju cenzury⁶². Znaczna część artykułów odnosiła się do funkcjonowania wyższej izby parlamentu w różnych okresach historycznych⁶³. Warto przytoczyć w tym miejscu śródtytuły jednego z artykułów: „Senat rzymski – przedstawicielstwo bogatych właścicieli niewolników”; „Rada Królewska średniowiecza – Senat Panów żyjących z chłopskiej krzywdy”; „Senat w praktyce – hamulec reform społecznych”⁶⁴. W niektórych

⁵³ „Trybuna Pomorska” 1946, nr 150.

⁵⁴ „Głos Demokratyczny” 1946, nr 13.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ „Trybuna Pomorska” 1946, nr 147.

⁵⁷ „Trybuna Pomorska” 1946, nr 150.

⁵⁸ *Jeden jest naród polski. Tow. Gomułka-Wiesław o Polakach – autochtonach Ziemi Odzyskanych*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 146; *Dlaczego na pierwsze pytanie odpowiemy „Tak”*. Minister Świątkowski o Senacie, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 127.

⁵⁹ *Senat i ludzie pracy*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 140; *Senat a interesy chłopów*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 139; *Próby poszukiwania karkołomnych sytuacji. Dlaczego PSL mówi „nie” w odpowiedzi na pierwsze pytanie Referendum?*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 148.

⁶⁰ *Przed głosowanie ludowym. Kupcy i rzemieślnicy o głosowaniu ludowym*, „IKP” 1946, nr 168; *Profesorowie UMK o referendum*, „IKP” 1946, nr 168.

⁶¹ Warto zaznaczyć, że w „Trybunie Pomorskiej” w sposób najbardziej marginalny traktowano zagadnienie nacjonalizacji przemysłu, kładąc większy nacisk na problematykę związaną z reformą rolną.

⁶² *Były marszałek Senatu odpowiada „tak” na pierwsze pytanie Referendum. Dr. Julian Szymański przeciw dwuizbowości parlamentu*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 142.

⁶³ *Jak pracował Senat? Trzej marszałkowie – różne metody pracy parlamentarnej*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 154; *Zła tradycja Senatu*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 158; *Geneza Senatu w Polsce*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 159; *Senat*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 163.

⁶⁴ *Senat na przestrzeni dziejów były zawsze ostoją reakcji i prądów antydemokratycznych*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 134.

felietonach starano się wykorzystać zrozumiałe nastroje antyniemieckie społeczeństwa polskiego, powiązując funkcjonowanie wyższej izby parlamentu w latach 1920–1939 z działaniami „sił niemieckich”⁶⁵. W przypadku pierwszego pytania starano się również zdyskredytować PSL, wskazując, że w okresie przedwojennym ludowcy byli orędownikami likwidacji Senatu. W odniesieniu do problematyki gospodarczej starano się wykazać korzyści płynące z reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu⁶⁶. Z tego względu czytelnicy prasy pomorskiej mogli zapoznać się z felietonami na temat funkcjonowania „wzorcowych wsi”, w których większość mieszkańców otrzymała przydziały ziemi z reformy rolnej⁶⁷. Podkreślano również, że nacjonalizacja przemysłu w żaden sposób nie uderzy w przedsiębiorczość prywatną⁶⁸. W odniesieniu do trzeciego pytania większość artykułów miała wykazać korzyści płynące z przyłączenia Ziemi Zachodnich – głównie chodziło o wzmocnienie bezpieczeństwa Polski oraz o rozwój gospodarczy – a także o udowodnienie konieczności szybkiej ich asymilacji z resztą kraju⁶⁹.

Ważnym elementem propagandy prasowej było publikowanie oświadczeń różnych grup społecznych i zawodowych w sprawie pozytywnych odpowiedzi na wszystkie pytania referendum.

Z tego względu na łamach prasy pomorskiej znalazły się rezolucje m.in. drukarzy, kolejarzy, nauczycieli czy leśników, w których deklarowali oni swój pozytywny stosunek do RJN oraz zachęcali do twierdzącej odpowiedzi na wszystkie pytania⁷⁰. Takie zobowiązania padały w czasie zebrań czy wieców, a następnie były podawane do wiadomości lokalnych gazet. Jest to doskonały przykład zastosowania techniki propagandowej zwanej owczym pędem⁷¹. W większości deklaracji sugerowano bowiem, że przynależność do danej grupy wymaga twierdzącej odpowiedzi na pytania referendum, co z kolei będzie wyrazem dążenia do uspokojenia sytuacji politycznej w kraju.

Warto zaznaczyć, że najczęściej wykorzystywanym chwytem w artykułach prasowych publikowanych przed referendum, podobnie jak we wszystkich innych formach propagandy, było wyrobienie w czytelniku przekonania, że odpowiedź twierdząca na wszystkie pytania świadczy o byciu patriotą⁷². Często odwoływano się również do kwestii moralnych, sugerując, że jedynie uczciwi ludzie ustosunkują się pozytywnie do wszystkich zagadnień poddanych głosowaniu. Takie sugestie znajdowały się zarówno w komentarzach redakcyjnych czy w opiniach ekspertów, jak i w wypowiedziach czytelników⁷³.

⁶⁵ *Głosami sześciu posłów niemieckich z Pomorza reakcja przeforsowała ustawę o senacie w roku 1920*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 134; *Jak Niemcy zadecydowali o Senacie*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 172.

⁶⁶ *Dlaczego kupiec i rzemieślnik głosują „tak”*. *Wielki kapitał pasożytował na drobnych wytwórcach*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 146; *Wieś pójdzie ławą do urn. Chłopskie trzy razy tak*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 154; *Wyniki reformy rolnej na Pomorzu*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 112 A.

⁶⁷ *W Pepeerowskiej wsi. Gromada Słomkowo gospodaruje na własnym*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 88; *Silno – pierwsza wzorcowa wieś która powstanie w woj. pomorskim*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 160.

⁶⁸ *Przedsiębiorczość prywatna i drugie pytanie referendum*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 131.

⁶⁹ *Polska – strażnikiem bezpieczeństwa dla Europy i słowiańszczyzny w szczególności*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 173; *Odra filarem politycznej koncepcji nowej Polski*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 100; *Polska wraca nad Bałtyk*, „Głos Demokratyczny” 1946, nr 13; *Odra i Szczecin to dwa najważniejsze zagadnienia*, „IKP” 1946, nr 164.

⁷⁰ *Do wszystkich nauczycieli. Apel Zarządu Okręgu Pomorskiego ZNP*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 147; *Leśnicy za trzykrotnym „tak”*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 147; *Drukarze odpowiedzą 3 x „tak”*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 147; *Wielki wiec toruńskich kolejarzy*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 147.

⁷¹ H.M. Kula, *Propaganda współczesna. Istota–właściwości*, Toruń 2005, s. 163.

⁷² *Jedyna odpowiedź godna Polaka – „tak”*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 149.

⁷³ *Lud Polski potrafi rządzić i gospodarować. Kto agituje za Senatem – jest za przywróceniem władzy obszarników i kapitalistów*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 131.

Główne problemy prasowej kampanii przedwyborczej

Kampania propagandowa komunistów była prowadzona w dwóch wymiarach. W pierwszym, mającym wydźwięk pozytywny, koncentrowano się na przekonaniu społeczeństwa do proponowanych reform i zmian, czyli generalnie do zaakceptowania powojennej rzeczywistości tworzonej przez PPR i pozostałe partie Bloku Demokratycznego, które realizowały wytyczne Moskwy. Drugi wymiar miał charakter zdecydowanie negatywny i polegał na podejmowaniu różnego rodzaju przedsięwzięć, które prowadziły do wytworzenia w świadomości społecznej pejoratywnego obrazu opozycji i podziemia niepodległościowego. Ten podział był widoczny szczególnie w trakcie kampanii przedwyborczej, kiedy wielokierunkowe działania wymierzone w opozycję polityczną prowadzono intensywniej niż kiedykolwiek wcześniej.

W okresie poprzedzającym wybory pierwszy wymiar kampanii propagandowej sprowadzał się głównie do podkreślania jedności ruchu robotniczego, popularyzowania efektów reformy rolnej i idei Daniny Narodowej. Były to główne punkty tzw. kampanii pozytywnej realizowanej na łamach prasy pomorskiej.

W drugiej połowie 1946 r. wiele miejsca poświęcano artykułom, które miały przekonać czytelników o ścisłej współpracy PPR i PPS. Dla Komitetów Wojewódzkich obydwu partii ta kwestia stała się priorytetem, ponieważ ich rzeczywiste relacje na szczeblu lokalnym

zdecydowanie odbiegały od stanu idealnego, co – jak się obawiano – mogło zostać wykorzystane przez środowiska opozycyjne.

Na łamach bydgoskich dzienników 29 listopada 1946 r. ogłoszono zawarcie umowy o jedności działania PPR i PPS⁷⁴. Władzom partyjnym zależało przede wszystkim na przekonaniu czytelników, że porozumienie miało wymiar realny, a nie jedynie deklaracyjny. Dlatego w wielu artykułach pojawiały się podobne argumenty: „Wspólny front robotniczy nie słabnie, lecz przeciwnie cementuje się i wzmacnia w obliczu czekających nań wielkich zadań – pomny tradycji wspólnej walki i wspólnych zwycięstw. I dzieje się to zarówno odgórnie, gdy chodzi o władze centralne obu bratnich partii, jak i w terenie i ogniwach dołowych”⁷⁵. W kolejnych numerach donoszono o wiecach PPR i PPS, w czasie których deklarowano jak najszybszą realizację umowy⁷⁶.

Kolejnym punktem kampanii wyborczej był eksploatowany już w okresie referendum temat Ziemi Zachodnich. Przytaczane argumenty i główne założenia pozostawały niezmiennie, bowiem cała kampania w dalszym ciągu miała na celu wyciszenie głosów protestu w sprawie utraty terenów wschodnich. W odniesieniu do tematu Ziemi Odzyskanych warto zwrócić uwagę na dwa aspekty. Pierwszym była seria wieców protestacyjnych po wypowiedzi sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Jamesa F. Byrnesa, który stwierdził, że granica na Odrze i Nysie Łużyckiej jest tymczasowa⁷⁷. Drugim

⁷⁴ *Umowa o jedności działania i współpracy zawarta między Polską Partią Socjalistyczną i Polską Partią Robotniczą*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 325 AB; *W obliczu nadchodzących wyborów. Umowa między PPS i PPR*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 326.

⁷⁵ *Wspólna droga PPR i PPS. Pakt jedności i współpracy bratnich partii robotniczych*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 285.

⁷⁶ *Nowy oręż w walce o demokrację. Wspólny wiec aktywistów PPR i PPS w Bydgoszczy poświęcony umowie o jedności działania obu partii*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 290.

⁷⁷ James F. Byrnes stwierdził, że USA będą co prawda popierać rewizję przedwojennych północnych i zachodnich granic Polski na jej korzyść, jednak rozmiar obszaru, który ma być do niej przyłączony będzie określony ostateczną umową; Zob. szerz.: M.K. Kamiński, *W obliczu sowieckiego ekspansjonizmu. Polityka Stanów Zjednoczonych*

natomiast była Danina Narodowa, która miała zostać przeznaczona na odbudowę Ziem Odzyskanych, i z tego względu stała się jednym z kluczowych punktów kampanii.

Przemówienia Jamesa Byrnese miało co prawda miejsce we wrześniu 1946 r., ale stało się dla komunistów doskonałym pretekstem do przeprowadzenia kampanii uderzającej w opozycję, i będącej jednocześnie przygotowaniem do okresu przedwyborczego⁷⁸. W prasie pomorskiej pojawiły się więc relacje z licznych wieców protestacyjnych, organizowanych głównie przez PPR, oraz inne artykuły, których treść była wymierzona w państwa zachodnie oraz w przeciwników komunistów w kraju⁷⁹.

Drugim ważnym aspektem kampanii przedwyborczej związanej z tematem Ziem Odzyskanych była Danina Narodowa. W dniu 13 listopada 1946 r. uchwalono dekret, w którym wprowadzono „jednorazowe powszechne świadczenie majątkowe” na rzecz zagospodarowania Ziem Zachodnich oraz szybszego połączenia ich z macierzą. W dokumencie zaznaczono, że wpływy z Daniny miały być przeznaczone jedynie na wspomniany cel⁸⁰. Od momentu podania dekretu do publicznej wiadomości prasa pomorska zaangażowała się w przybliżanie czytelnikom idei tej akcji. Rolą prasy oraz innych środków masowego przekazu miało być bowiem uspokojenie opinii publicznej, na którą *de facto* został nałożony

kolejny podatek. W artykułach publikowanych na łamach pomorskich dzienników wyjaśniano między innymi, w jaki sposób będzie naliczana Danina, kto zostanie jej płatnikiem, oraz przede wszystkim – jaki jest jej cel⁸¹. W większości publikacji podkreślano, że jej charakter będzie „powszechny” i „sprawiedliwy” – najmniej zarabiający robotnicy mieliby płacić mniejszą stawkę, a ponadto przewidywano ulgi dla osób wzorowo wywiązujących się ze świadczeń. W innych tekstach starano się mobilizować społeczeństwo, podkreślając na każdym kroku, że poddanie się Daninie Narodowej będzie odpowiedzialnością na nieprzyjazne wystąpienia w sprawie granic zachodnich⁸². Warto nadmienić, że w jednym z pierwszych artykułów na temat nowego podatku asekuracyjnie zauważono: „Musimy być przygotowani na to, że właśnie te elementy [szabrownicze i spekulacyjne – przyp. aut.] wespół z reakcyjnym podziemiem puszczą w kurs nową falę plotek i starać się będą o wywołanie niezadowolenia wśród ludności”⁸³. W ten sposób władze partyjne chciały zabezpieczyć się przed spodziewanymi negatywnymi komentarzami.

Następnym krokiem prasy pomorskiej, po przybliżeniu czytelnikowi zarówno korzyści płynących z płacenia nowego podatku, jak i konsekwencji wynikających z niewywiązania się ze świadczenia, było relacjonowanie przebiegu samej akcji. Na łamach dzienników zaczęły się pojawiać teksty o pierwszych dobrowolnych

i Wielkiej Brytanii wobec Polski i Czechosłowacji 1945–1948, Warszawa 2005, s. 166; *Historia dyplomacji polskiej*, t. VI, 1944/1945–1989, red. W. Materski, W. Michowicz, Warszawa 2010.

⁷⁸ *Obca agentura*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 215.

⁷⁹ *Żywiolowy protest Bydgoszczy przeciw wystąpieniu Byrnese*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 214; *MRN w Toruniu odpowiada Byrnese*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 255; *Powiat toruński w odpowiedzi Byrnese*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 246; *Manifestują przeciw mowie Byrnese w całym kraju*, „IKP” 1946, nr 248; *Odpowiedź społeczeństwa toruńskiego ministrowi Byrnese*, „Głos Demokratyczny” 1946, nr 25.

⁸⁰ *Dekret z 13 listopada 1946 r. o daninie narodowej na zagospodarowanie Ziem Zachodnich*, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1946 r. Nr 61, poz. 341.

⁸¹ *Danina powszechna i sprawiedliwa. Cały naród świadczy na rzecz zagospodarowania Ziem Odzyskanych*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 275; *Danina dla Ziem Odzyskanych*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 311.

⁸² *Danina narodowa będzie odpowiedzialnością na nieprzyjazne nam wystąpienia w sprawie Ziem Odzyskanych*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 275.

⁸³ *Danina Narodowa*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 274.

wpłatach. Ostatecznie województwo pomorskie znalazło się na czwartym miejscu w kraju, wpłacając na Daninę ponad miliard złotych⁸⁴.

Jednym z priorytetów przedwyborczej kampanii propagandowej Bloku Demokratycznego było również kreowanie pozytywnych opinii o polityce gospodarczej rządu. W tej kwestii największy nacisk położono na popularyzację założeń planu 3-letniego oraz dalszych efektów reformy rolnej.

Kwestia 3-letniego planu odbudowy kraju pojawiła się na łamach prasy pomorskiej po raz pierwszy we wrześniu 1946 r. w związku z uchwałą KRN, która zatwierdzała wytyczne planu gospodarczego na najbliższe 3 lata, tj. do 1949 r.⁸⁵ Niedługo później zaczęto zamieszczać kolejne teksty, w których przybliżano czytelnikom główne założenia planu i cele, z których najważniejszym było podniesienie stopy życiowej polskiego społeczeństwa powyżej poziomu przedwojennego⁸⁶.

Relacje z wieców przed referendum i wyborami

Niezwykle ważnym elementem prasowej kampanii przedreferendalnej i przedwyborczej były relacje z bieżących działań propagandowych

podejmowanych przez przedstawicieli partii Bloku Stronnictw Demokratycznych. Sprowadzały się one najczęściej do opisu przebiegu wieców, zebrań partyjnych oraz masówek organizowanych w zakładach pracy.

Należy zaznaczyć pewną różnicę w przedstawianiu tych wydarzeń przez poszczególne tytuły. Wynikała ona głównie z przynależności partyjnej organizatorów imprez oraz z politycznych sympatii redakcji pism. Z tego względu na łamach „Trybuny Pomorskiej” szeroko komentowano wszelkie imprezy przygotowywane przez partie Bloku Demokratycznego, ponieważ faktycznie głównym ich organizatorem była PPR⁸⁷. Z kolei w „Robotniku Pomorskim” i „Robotniku Kujawskim” relacjonowano przede wszystkim przebieg wieców i zebrań z udziałem przedstawicieli PPS⁸⁸.

Relatywnie dużo miejsca relacjom z tego typu wydarzeń poświęcali dziennikarze „Ziemi Pomorskiej”, którzy pokazywali w komentarzach również imprezy organizowane w mniejszych miejscowościach regionu⁸⁹. Zdecydowanie bardziej marginalnie traktowano to zagadnienie na łamach „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”⁹⁰. Podobnie śladową

⁸⁴ *Pomorze na 4-tym miejscu. Przeszło 1 miliard zł dało nasze województwo na Daninę Narodową*, „Trybuna Pomorska” 1947, nr 23.

⁸⁵ *Uchwały KRN w sprawie planu odbudowy kraju*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 260.

⁸⁶ *Zjazd chłopów pomorskich. Odbudowa wsi w planie trzyletnim*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 265; *Plan trzyletni – to plan realny*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 258; *Wygramy bitwę o plan trzyletni*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 290.

⁸⁷ *Wiec PPS i PPR w Bydgoszczy*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 288; *Szlakiem rozpoczętej kampanii wyborczej. Wiece Bloku Demokratycznego na Pomorzu*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 303; *„Głosujemy na Blok Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych”. Tysiące ludzi na całym Pomorzu manifestują swoją wolę utrwalenia zdobyczy demokratycznych*, „Trybuna Pomorska” 1947, nr 17.

⁸⁸ *Wiec w Bydgoszczy*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 168; *Wiec poselski w Rypinie*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 169; *Wielki wiec kolejarzy*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 325; *Z przedwyborczych wieców PPS*, „Robotnik Kujawski” 1947, nr 18; *Wielki wiec PPS w Bydgoszczy*, „Robotnik Kujawski” 1947, nr 6; *Wiece przedwyborcze PPS*, „Robotnik Kujawski” 1947, nr 12.

⁸⁹ *Kobiety wobec referendum. Masowe wiece w woj. pomorskim*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 174; *Wiec Przedwyborczy*, „Ziemia Pomorska” 1947, nr 7–8; *Kobiety poparły Blok stronnictw Demokratycznych. Wielki wiec przedwyborczy w Sali OKZZ*, „Ziemia Pomorska” 1947, nr 14; *Wiec przedwyborczy pracowników Zarządu Okręgowego P. N. Z. w Bydgoszczy*, „Ziemia Pomorska” 1947, nr 15.

⁹⁰ *Wielki wiec w sprawie referendum*, „IKP” 1946, nr 100; *Wiec w sprawie Referendum*, „IKP” 1946, nr 167; *Wiec przedwyborczy SP w Sali kina Pomorzanie!*, „IKP” 1947, nr 9; *Wiec przedwyborczy kupiectwa*, „IKP” 1947, nr 14.

obecność tej tematyki odnotowano w przypadku tygodnika „Głos Demokratyczny”⁹¹.

Wyjątkiem były wielkie wiece przedreferendalne z udziałem przedstawicieli Rządu Jedności Narodowej, którym poświęcano dużo uwagi we wszystkich dziennikach lokalnych, bez względu na związki i sympatie polityczne⁹². W okresie bezpośrednio poprzedzającym głosowanie ludowe w Bydgoszczy i województwie pomorskim przebywali między innymi: Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz, Michał Rola-Żymierski, Hilary Minc, Edward Osóbka-Morawski, Marian Spychalski, Henryk Świątkowski. Warto podkreślić, że w okresie przedreferendalnym, a dokładnie 17 kwietnia 1946 r., w związku z akcją siewną w województwie pomorskim przebywał również Stanisław Mikołajczyk. Prezes PSL odwiedził między innymi Szubin⁹³. W przeciwieństwie do szeroko zapowiadanych i komentowanych wizyt innych przedstawicieli rządu, pobyt prezesa PSL w województwie praktycznie w żaden sposób nie był odnotowany przez miejscową prasę.

Relacje z wieców i zebrań przedwyborczych były we wszystkich redakcjach

przygotowywane według podobnego schematu. W tekście przedstawiano więc szczegółowy przebieg spotkania, fragmenty wygłaszanych przemówień, a w przypadku większych zgromadzeń nawiązywano do dużej liczby obecnych oraz zamieszczano krótki komentarz redakcyjny, w którym odnoszono się do bieżącej sytuacji politycznej. W przypadku dużych imprez na kilka dni przed tymi wydarzeniami informowano o mającym się odbyć wiecu oraz niekiedy przedstawiano program spotkania.

Komentarze na temat wyników referendum i wyborów

W pierwszych komentarzach po 30 czerwca 1946 r. autorzy artykułów koncentrowali swoją uwagę przede wszystkim na wysokiej frekwencji – zarówno w kraju, jak i w samym województwie pomorskim⁹⁴. W tekstach publikowanych dzień po referendum nie odnoszono się w żaden sposób do jego wyników⁹⁵. Dopiero dwa dni później w „Trybunie” redakcja opublikowała częściowe rezultaty głosowania z trzydziestu komisji obwodowych w Bydgoszczy oraz powiatów złotowskiego i człuchowskiego, które

⁹¹ *Wiec Stronnictwa Demokratycznego w Jabłonowie*, „Głos Demokratyczny” 1946, nr 2; *Wiece w sprawie referendum ludowego na Pomorzu*, „Głos Demokratyczny” 1946, nr 14; *Przedwyborcze zebranie młodzieży demokratycznej*, „Głos Demokratyczny” 1947, nr 3.

⁹² *Premier Osóbka-Morawski na Pomorzu*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 147; *Wódz naczelny i minister Minc wśród kolejarzy*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 147; *Sekretarz generalny PPS – Cyrankiewicz o współpracy partyj robotniczych. Wspólny Zjazd działaczy PPS i PPR w Bydgoszczy*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 104; *Marszałek Rola-Żymierski przybywa do Bydgoszczy*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 169; *Przed głosowaniem ludowym. Premier Osóbka-Morawski przemawiał w Pomorskim Domu Sztuki*, „IKP” 1946, nr 170; *Premier Rządu Jedności Narodowej w Toruniu*, „Głos Demokratyczny” 1946, nr 14; *Historyczna szansa Polski będzie wygrana do końca. Przemówienie przedstawiciela KC PPR tow. Bermana*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 104.

⁹³ AIPN By, 069/301 t. 4, Raport kierownika PUBP w Szubinie dotyczący wizyty Stanisława Mikołajczyka na terenie powiatu szubińskiego, 18 IV 1946 r., k. 311.

⁹⁴ *Frekwencja w Bydgoszczy dochodzi do 95 proc.*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 151; *Manifestacja jedności całego narodu. Kraj w dniu głosowania. Wszędzie panował spokój – Duża frekwencja głosujących*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 176; *Dzień Głosowania Ludowego w Bydgoszczy minął w atmosferze spokoju i powagi. Wielka frekwencja głosujących w godzinach porannych*, „IKP” 1946, nr 176.

⁹⁵ W dniach 2 i 3 lipca 1946 r. opublikowano jedynie wyniki głosowania części komisji obwodowych w Warszawie oraz Łodzi; *Zarysowuje się zwycięstwo demokracji w głosowaniu ludowym. Pierwsze wyniki z Warszawy i Łodzi*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 152; *Pierwsze wyniki*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 175 AB; *Warszawa i Łódź odpowiadają „tak”*. *Pierwsze wyniki głosowania. Opinia obserwatorów zagranicznych. Wieś głosowała prawie w 100%*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 177.

w tamtym czasie formalnie nie wchodziły już w skład województwa⁹⁶. Podane wyniki były oczywiście korzystne dla komunistów. W kolejnych dniach publikowano szcątkowe rezultaty z pozostałych powiatów i miast wydzielonych⁹⁷, coraz śmieiej obwieszczając zwycięstwo. Jeśli podawano niekorzystne dla Bloku Demokratycznego zestawienia, wówczas zaznaczano, że był to „przejaw działań reakcji”. Pełne wyniki głosowania, wcześniej odpowiednio spreparowane, opublikowano 12 lipca 1946 r.⁹⁸

Kilka miesięcy później komentarze powo-
borcze lokalnej prasy były utrzymane w podobnym tonie. W felietonach publikowanych bezpośrednio po wyborach podkreślano przede wszystkim spokojny przebieg głosowania, sprawne działanie komisji obwodowych oraz bardzo wysoką frekwencję⁹⁹. Zaznaczano również, że wielu wyborców głosowało w sposób zorganizowany i jawny, sugerujący tym samym spodziewany sukces komunistów: „Wyborcy

przeważnie nie odchodzą od stołu, wkładają do kopert kartki i zadowoleni, że już spełnili swój obywatelski obowiązek odchodzą”¹⁰⁰.

Chętnie cytowano również opinie prasy zagranicznej, oczywiście jedynie te, które nie były przychylnie Stanisławowi Mikołajczykowi¹⁰¹. W organie prasowym KW PPR zamieszczono między innymi streszczenie artykułu opublikowanego w gazecie „Detroit News”, w którym skrytykowano postępowanie Mikołajczyka oraz sugerowano prowadzenie przez niego dwulicowej polityki, która sprowadzała się do współpracy z podziemiem niepodległościowym¹⁰².

W przeciwieństwie do okresu po referendum, już dwa dni po wyborach publikowano przybliżone wyniki głosowania dla całego województwa pomorskiego. Zostały one oficjalnie potwierdzone kilka dni później¹⁰³. Opinie świadczące o wygranej komunistów w wyborach pojawiały się już w pierwszych komentarzach – głównie przez podkreślanie ogromnej

⁹⁶ *Pierwsze wyniki Głosowania Ludowego z Bydgoszczy i województwa. Zdecydowana większość głosowała „tak”*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 153.

⁹⁷ 4 lipca podano wyniki dla Bydgoszczy oraz powiatu sępoleńskiego. Dzień później dla Torunia, Inowrocławia, powiatu nieszawskiego, a 6 lipca – dla Grudziądza, Włocławka oraz powiatów chojnickiego i grudziądzkiego; *Demokracja wygrała referendum. Przygniatająca większość społeczeństwa odpowiedziała po trzykroć „tak”*, „Robotnik Pomorski” 1946, nr 177; *Lud polski głosował zgodnie ze swym sumieniem. Cyfry z całego kraju mówią o wynikach niedzielного głosowania ludowego*, „Ziemia Pomorska” 1946, nr 179; *Cała Polska w referendum. Tymczasowe wyniki głosowania*, „Głos Demokratyczny” 1946, nr 15; *Dalsze tymczasowe wyniki Głosowania Ludowego*, „IKP” 1946, nr 179.

⁹⁸ *Zwyciężyło „tak” demokracji. Oficjalne wyniki Głosowania Ludowego z całego kraju*, „Trybuna Pomorska” 1946, nr 161; *Oficjalne wyniki Głosowania Ludowego*, „IKP” 1946, nr 188.

⁹⁹ *Jak głosowało Pomorze. Sprawny przebieg wyborów w Bydgoszczy*, „Trybuna Pomorska” 1947, nr 19; *85% uprawnionych do głosowania*, „Ziemia Pomorska” 1947, nr 19; *Pierwsze wiadomości o wyborach do sejmu. Wysoka frekwencja głosujących. Listy Stronnictwa Pracy cieszyły się popularnością u wyborców*, „IKP” 1947, nr 19.

¹⁰⁰ *Bydgoszczanie przy urnach wyborczych. Świat pracy manifestuje swoją wolę utrwalenia zdobycy demokracji*, „Trybuna Pomorska” 1947, nr 19.

¹⁰¹ *Reuter o wyborach w Polsce*, „Ziemia Pomorska” 1947, nr 20; *Korespondentka „Sunday Express” o przebiegu wyborów*, „Ziemia Pomorska” 1947, nr 19.

¹⁰² *Człowiek, który zawsze się spóźniał. Mikołajczyk – „polski święty” międzynarodowej reakcji. Prasa amerykańska o wyborach w Polsce*, „Trybuna Pomorska” 1947, nr 23.

¹⁰³ Podano między innymi dokładną liczbę mandatów dla poszczególnych partii politycznych we wszystkich okręgach województwa pomorskiego; *Blok demokratyczny zdobył 327 mandatów. Tylko 24 miejsca uzyskało PSL*, „Trybuna Pomorska” 1947, nr 21; *Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła oficjalne wyniki wyborów*, „Trybuna Pomorska” 1947, nr 27; *Wielkie Zwycięstwo Bloku Stronnictw Demokratycznych*, „Robotnik Kujawski” 1947, nr 21; *Blok 383 mandaty*, „Ziemia Pomorska” 1947, nr 21; *Wynik wyborów w okręgu nr 25 w Bydgoszczy*, „IKP” 1947, nr 20; *Nieoficjalne wyniki wyborów do Sejmu*, „IKP” 1947, nr 21.

liczby wyborców głosujących w sposób manifestacyjny na listę Bloku Demokratycznego¹⁰⁴.

Podsumowanie

Analizując zawartość prasy z okresu referendum i wyborów, można stwierdzić, że praktycznie we wszystkich tytułach poruszano podobne zagadnienia, a jedyną różnicą była częstotliwość, z jaką pojawiały się one na łamach poszczególnych pism oraz forma ich prezentowania. Najważniejszymi charakterystycznymi elementami artykułów zamieszczanych w prasie pomorskiej były: negatywne przedstawianie PSL i podziemia niepodległościowego; relacjonowanie posunięć i działalności partii Bloku Demokratycznego jedynie w pozytywnym świetle; zalecenie odpowiedzi twierdzących na wszystkie pytania referendum; popularyzowanie reform proponowanych przez komunistów; informowanie o wiecach i zebraniach przedwyborczych organizowanych przez partie zblokowane; obwieszczenie pozytywnych rezultatów głosowań w referendum i wyborach jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem wyników.

Podsumowując, należy zwrócić uwagę na różnice występujące pomiędzy poszczególnymi tytułami, które wynikały głównie z gorliwości i staranności z jaką wykonywano zalecenia władz centralnych¹⁰⁵. Z oczywistych względów swoistą tubą propagandową partii

komunistycznej, a co za tym idzie – również Bloku Demokratycznego, była „Trybuna Pomorska”, organ prasowy KW PPR. Na łamach tego dziennika w sposób najbardziej dokładny i sumienny realizowano wytyczne KC PPR, ale również WUiP i innych instytucji zajmujących się działaniami propagandowymi. Również lokalne dzienniki PPS, czyli „Robotnik Pomorski” i „Robotnik Kujawski” w dużym stopniu, chociaż w nieco łagodniejszej formie, przekazywały społeczeństwu informacje zgodne z dyrektywami władz partyjnych. Podobny charakter miały wiadomości zamieszczane w „Ziemi Pomorskiej”. Najbardziej niezależnym, chociaż także wpisującym się w nurt pism partyjnych, był „Ilustrowany Kurier Polski”. Wprawdzie był on organem prasowym partii, która nie weszła formalnie w skład Bloku Demokratycznego, jednak z tej racji, że reprezentował lewicowy odłam stronnictwa, treść publikowanych artykułów pozwala dołączyć ten tytuł do innych dzienników realizujących propagandę zbieżną z postulatami komunistów. Podobnie nieco inny charakter posiadał również „Głos Demokratyczny”, tygodnik Stronnictwa Demokratycznego, co najprawdopodobniej wynikało z częstotliwości wydawania pisma, która wpływała na dobór tematów i stopień ich zgłębienia, a nie – z niezależności redakcji.

¹⁰⁴ *Zwycięstwo Bloku Demokratycznego*, „Ziemia Pomorska” 1947, nr 20.

¹⁰⁵ W zespole MIiP zachowały się wyciągi z ocen poszczególnych numerów dzienników wydanych na terenie województwa pomorskiego. Pochodzą one głównie z pierwszej połowy 1946 r. Zob. szerz.: Archiwum Akt Nowych, MIiP (1945–1947), mikr. 28581, „Ziemia Pomorska” – recenzje sporządzone przez pracowników Departamentu Prasy, 1946 r.; Tamże, mikr. 28576, „Robotnik Pomorski” – recenzje sporządzone przez MIiP; Tamże, mikr. 28568, „Ilustrowany Kurier Polski” – recenzje sporządzone przez MIiP.